

Ściernisko – Golec uOrkiestra

Uuuuuuuuuuu, wow!

Pole, pole, łyse pole
Ale mam już plan
Pomalutku, bez pośpiechu
Wszystko zrobię sam
Nad makietą się męczyłem
Ładnych parę lat
Ale za to zwiedzać cudo
Będzie cały świat

Tu na razie jest ściernisko
Ale będzie San Francisco
A tam gdzie to kretowisko
Będzie stał mój bank
Tu na razie jest ściernisko
Ale będzie San Francisco
A tam gdzie to kretowisko
Będzie stał mój bank

Do roboty mam smykałkę,
Krzepę mam, jak wół
Sam pociągnę wóz pustaków,
Choćby był bez kół
Już wyciąłem wszystkie krzaki,
Teraz zwożę żwir
Mam to w nosie, że sąsiedzi
Mówią o mnie "świr"

Tu na razie jest ściernisko
Ale będzie San Francisco
A tam gdzie to kretowisko
Będzie stał mój bank
Tu na razie jest ściernisko
Ale będzie San Francisco
A tam gdzie to kretowisko

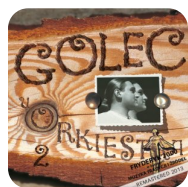
Będzie stał mój bank

Ja nie jestem w ciemną bitą
Budowlankę znam
I samemu burmistrzowi
Wstęgę przeciąć dam

Tu na razie jest ściernisko
Ale będzie San Francisco
A tam gdzie to kretowisko
Będzie stał mój bank
Tu na razie jest ściernisko
Ale będzie San Francisco
A tam gdzie to kretowisko
Będzie stał mój bank

Uuuuuuuuuu, wow!

Tu na razie jest ściernisko
Ale będzie San Francisco
A tam gdzie to kretowisko
Będzie stał mój bank
Tu na razie jest ściernisko
Ale będzie San Francisco
A tam gdzie to kretowisko
Będzie stał mój bank



Słowa: Rafał Golec, Olga Magdalena Golec
Muzyka: Matthias Dörsam, Paweł Golec, Łukasz Golec
Rok wydania: 2000
Płyta: 2